

Państwo powinno objąć z urzędu, stałą opieką obywateli po 80-tce

Państwo Polskie stać na humanitarną pomoc dla islamskich uchodźców, nie stać na objęcie z urzędu stałą profesjonalną opieką prawno-lekarsko-opiekuńczą własnych starszych obywateli

W 2030 r będziemy mieli w Polsce 2 mln osób w wieku ponad 80 lat. Dożywanie sędziwego (starczego) wieku wiąże się ze znaczącym rozwojem medycyny. Jednakże wydłużanie życia u ludzi, prowadzi do pojawiania się w strukturze społeczeństwa znacznego odsetka osób nie będących samodzielnyymi, ze względu na niedołężność związaną z przekroczeniem 80 roku życia, z chorobami Alzheimera, Parkinsona, demencją starczą, otępieniem starczym, itp.

Wraz z rozwojem cywilizacji i wzrostem dochodów, zmieniał się model rodzinny z wielopokoleniowej na nuklearną (rodzice i dzieci), i dzisiaj tylko ok. 7 procent rodzin mieszka wielopokoleniowo, wspólnie. Dopóki dziadkowie są użyteczni (opieka nad wnukami, pomoc w utrzymaniu rodziny, mieszkania), dzieci odwiedzają rodziców raz na tydzień (dwa tygodnie). Gorzej gdy dzieci stają się ludnością „napływową” dużych miast, emigrantami do bogatych krajów zachodnich, wtedy dom rodzinny odwiedzają tylko od święta.

Rodzice (dziadkowie) się starzeją i ze względu na swoje dolegliwości i postępujące niedołężstwo stają się utrapieniem, dla dzieci i wnuków (powiedzenie: „skończyło się babci sranie”, skądś się wzięło) i częściowo dla sąsiadów (zbieractwo śmieci i starych ubiorów, rzeczy - bo się przydadzą). Starsi emeryci i renciści ze względu na dolegliwości chorobowe związane z wiekiem i wiarę w słowo mówione, są najwdzięczniejszą grupą którą można nakłonić do zakupów, urządzeń do masażu, różnorodnych leków, o strukturze „eliksirów młodości”, więc przedstawiciele różnych firm sprzedających kosztowne „buble”, wybrali sobie tą grupę wiekową do prezentacji i wciskania im swoich wyrobów, za znacznie (dziesięciokrotnie) zawyżoną cenę.

Ponieważ starzejący się renciści i emeryci, chcą być dalej użyteczni, wyspecjalizowały się specjalne grupy, gangi a nawet przestępcze przedsiębiorstwa, które żerują na sklerozie i otępieniu starczym dzisiejszych emerytów i rencistów. Stało się to możliwe dzięki rozbiciu patriarchalnego modelu rodziny (dziadkowie, rodzice, wnuki) i tęsknocie tych pierwszych, aby czuć się użytecznym, być pomocnym dzieciom i wnukom. Dlatego też, pomimo ciągłych ostrzeżeń, nasi dziadkowie i babcie padają ofiarą różnej maści oszustów, żerujących na uczuciach rodzinnych, pociągu do szukania tzw. "okazji" i podatności do wmówienia sobie, że "zdrowie musi kosztować".

Oszuści typu "na wnuczka", ciągle udoskonalają swoje metody (w 2015 r ich ofiarami padło wielu staruszków po 80-ce, na sumę 32 miliony złotych). Staruszkowie są też ciągle namawiani do kupowania dodatkowych, niepotrzebnych suplementów leków i ubezpieczeń.

Jak wiemy z definicji starości, starość zaawansowana zaczyna się w 75 roku życia, a starość niedołężna w wieku 85 lat i przy dzisiejszym nuklearnym i „odpływowym” (do dużych miast i za granicę) modelu rodziny, nie można liczyć na stałą opiekę rodziny (dzieci czy wnuków) nad zniedołężniałymi dziadkami. Dlatego to państwo powinno przejąć z urzędu stałą, profesjonalną opiekę prawno-lekarsko-opiekuńczą nad osobami powyżej 80 roku życia.

I to jest niestety sprawa nie cierpiąca zwłoki, bo inaczej narazimy naszych przodków i siebie jako społeczeństwo na: zbieractwo śmieci i starych ubrań przez staruszków (zapluskwienie i zainsektowanie domów), zakupy przez staruszków niepotrzebnego drogiego sprzętu pseudo-leczniczego (za który raty będą musieli spłacać, jeszcze po ich śmierci dzieci i wnuki), na zadłużenie się staruszków, aby tylko pomóc potrzebującym wnuczkom (metoda na wnuczka), na zagłodzenie się na śmierć przez staruszków, nie wychodzących już z domu, na utratę zdrowia

staruszków ze względu na brak opieki lekarskiej, na smród, który będzie oznaką że leżą nieżywi od jakiegoś czasu w swoim mieszkaniu.

Państwo Polskie stać na humanitarną pomoc dla islamskich uchodźców, a nie stać na przejecie z urzędu stałej profesjonalnej opieki prawniczo-lekarsko-opiekuńczej, nad własnymi starszymi zniedołężniałymi obywatelami?. To tragiczny absurd.

Autor: Zdzisław Sadowski

Artykuł pobrano ze strony eioba.pl